

SZCZYTNO 1945: NOWY ETAP CZY KONIEC HISTORII MAZURSKICH MIESZKAŃCÓW?

Szczytno wojska sowieckie zdobyły 23 stycznia 1945 r. Miasto to już po raz wtóry w XX wieku doznało okropności wojny. Z rąk tych samych, przybyłych ze wschodu żołnierzy. Odbudowane szybko w latach 1916-1917 po wielkich zniszczeniach roku 1914¹, padło ofiarą wojny już w trzydzieści lat później. Rok 1945 oznaczał dla ogromnej większości dotychczasowych mieszkańców Prus Wschodnich okrutną poniewierkę ucieczki, a potem wyrzucania z rodzinnej ziemi. Nie ominęła ona również ludności mazurskiej pochodzenia polskiego, potomków mazowieckich osadników z czasów późnego średniowiecza. Zarówno ta ludność, jak i zamieszkiwane przez nią terytoria od drugiej połowy XIX wieku miały swoje miejsce w projektach terytorialnych ośrodków polskiej myśli politycznej². W 1945 r., już pod polskimi rządami, w okolicznościach uniemożliwiających rzeczywiste rozeznanie się w sytuacji ludnościowej panującej na terenach mazurskich, uznano Mazurów za Polaków. Mieli oni stanowić świadectwo naszej nieprzerwanej obecności na tych terenach, jak też znakomity argument dla inkorporowania do Rzeczypospolitej większej części Prus Wschodnich. Podejmując wtedy decyzję o pozostawieniu na miejscu, w kraju rodzinnym, Mazurów, w tym i mieszkańców Szczytna, zdecydowano jednocześnie bezwzględnie wysiedlić całą ludność niemiecką. Konsekwencją była weryfikacja narodowościowa usiłująca maksymalnie precyzyjnie oddzielić miejscowych Polaków (Mazurów polskich) od miejscowych Niemców. W perspektywie następnych dziesięcioleci można napisać, że zakończyła się ona niepowodzeniem. Przeprowadzona na ziemiach bardzo zniszczonych, nadal doświadczanych okrutnie w latach czterdziestych, w terenie niezwykle skomplikowanym narodowościowo, musiała być w 1949 r. „przyspieszona” z użyciem przymusu administracyjnego. Również przymusu bezpośredniego³. Nie zapobiegło to w okresie późniejszym niemal całkowitemu exodusowi ludzi, pozytywnie zweryfikowanych jako Polacy, do Niemiec. Był to jakby dalszy ciąg opuszczania ziem mazurskich rozpoczętego zimą 1945 r. Co było znamienne, Polskę opuszczali ludzie, o których oficjalnie

¹ M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Mazurach Pruskich i Warmii*, Olsztyn 1991, s. 143. O skali zniszczeń w początkach I wojny światowej świadczy zachowana dokumentacja fotograficzna. Por. S. Achremczyk, *Historia Warmii i Mazur. Od pradziejów do 1945 roku*, Olsztyn 1992, s. 306. W 1945 r. Szczytno zniszczone zostało co najmniej w 60%. Por. B. Welpa, *Zmiany w stanie i rozmieszczeniu miast i ludności miejskiej na ziemiach zachodnich w latach 1939-1958*, w: *Problemy rozwoju gospodarczego i demograficznego ziem zachodnich w latach 1945-1958*, pod red. B. Gruchmana i J. Ziolkowskiego, Poznań 1960, s. 48.

² Por. W. Wrzesiński, *Warmia i Mazury w polskiej myśli politycznej 1864-1945*, Warszawa 1984.

³ Por. m.in. G. Strauchold, *Polska ludność rodzima ziem zachodnich i północnych. Opinie nie tylko publicznej lat 1944-1948*, Olsztyn 1995. Przykładowo w lipcu 1946 r. w powiecie Szczytno na 7213 osób zweryfikowanych było jeszcze 6649 nie zweryfikowanych. Por. J. Misztal, *Weryfikacja narodowościowa na Ziemiach Odzyskanych*, Warszawa 1990, s. 279. W rok później – w sierpniu 1947 r. w Szczytnie od weryfikacji uchylano się 7965 osób. Por. A. Sakson, *Mazury – społeczność pogranicza*, Poznań 1990, s. 95. Jeszcze w 1948 r. w Szczytnie nie chciało się zweryfikować 4186 Mazurów. Por. Cz. Osękowski, *Spółczesność Polski zachodniej i północnej w latach 1945-1956. Procesy integracji i dezintegracji*, Zielona Góra 1994, s. 97.

twierdzono, że byli rdzennymi Polakami. I co więcej – ta ich historyczna polskość nie była zaprzeczana przez fundamentalne niemieckie opracowanie historii regionu powstałe w czasach triumfów pruskich Hohenzollernów⁴. Opuszczane od końca wojny siedliska zajmowali napływający z wolna Polacy z ziem centralnych i utraconych wschodnich.

Dopiero od niedawna polscy badacze uzyskali nieskrępowaną możliwość prezentacji wyników badań nad ludnością mazurską w okresie kształtowania się jej świadomości narodowej w drugiej połowie XIX wieku. Wskazali oni na postępujące zbliżanie się tej ludności do narodowości niemieckiej, z którą obok bezpośredniego, sąsiedzkiego obcowania łączyło Mazurów protestanckie wyznanie. Także – co miało duże znaczenie – poczucie przywiązania i głębokiej lojalności wobec rządzącej w Berlinie dynastii⁵.

Niebagatelną rolę w procesach narodowościowych odegrały wydarzenia I wojny światowej, gdy braterstwo broni żołnierzy niemieckich różnego pochodzenia etnicznego (rysujące się już podczas wojny francusko-pruskiej 1870 r.) uzupełnione zostało o wspólne dramatyczne przeżycia ludności niemieckiej i mazurskiej, doświadczonych najazdem rosyjskim w 1914 r. Szybka odbudowa Szczytna przez władze ugruntowała poczucie jedności miejscowej ludności z niemiecką państwowością. Proces ten trwał nadal, pogłębiając się szybko w okresie międzywojennym. W połowie lat czterdziestych zauważyli to nawet (aczkolwiek w sposób nie zawsze weryfikowalny) – jakże często nie dostrzegający realiów przez różowe ideologiczne okulary – ekspanenci komunistycznych władz. Członek Polskiej Partii Robotniczej Bolesław Rumiński wypowiedział się w maju 1945 r. na posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej o stanie zgermanizowania mazurskich mieszkańców Szczytna: „w roku 1910 było tam jeszcze 46% Mazurów i Polaków, w 1925 – Mazurów i Polaków w Szczytnie było 13%, w 1930 roku – niestety tylko 2%”⁶.

Radosny z punktu widzenia Niemców marsz Mazurów ku niemieckiej identyfikacji narodowej nie wzbudzał entuzjazmu Polaków odbudowujących od 1918 r. swoje państwo. Decydujący o przynależności państwowej (do Niemiec lub do Polski) plebiscyt z 11 lipca 1920 r. na terenach zamieszkałych (obok rdzennych Niemców) przez Mazurów polskiego pochodzenia przyniósł druzgocącą klęskę zwolennikom państwowości polskiej. Posiadając w części poczucie własnej odrębności, niekoniecznie do końca zorientowani niemiecko Mazurzy odrzucili możliwość identyfikacji z polskością i połączenia z państwem polskim. Potwierdzeniem kondycji narodowościowej (a i mentalności) tej grupy były nieudane próby integracji Mazurów z narodem polskim w przyłączonym bez plebiscytu do Polski powiecie działdowskim⁷.

Na terenach pozostałych w Niemczech kolejne młode roczniki w coraz większym stopniu identyfikowały się z niemieckością. Proces ten uległ intensyfikacji w warunkach

⁴ M. Toeppen, *Historia Mazur. Przyczynki do dziejów krainy i kultury pruskiej*, oprac. Grzegorz Jasiński, Olsztyn 1995.

⁵ Por. A. Sakson, op. cit.; G. Jasiński, *Mazurzy w drugiej połowie XIX wieku. Kształtowanie się świadomości narodowej*, Olsztyn 1994.

⁶ Sprawozdanie stenograficzne z VII sesji Krajowej Rady Narodowej w dniach 3, 4, 5 i 6 maja 1945, Warszawa 1945, I. 194–195, za: *Warmiacy i Mazurzy w PRL. Wybór dokumentów. Rok 1945*, przyg. do druku T. Baryła, Olsztyn 1994, s. 30–31.

⁷ Por. W. Wrzesiński, *Działdowszczyzna w latach 1920–1939*, w: *Działdowo. Z dziejów miasta i powiatu*, Olsztyn 1966, s. 173–220; P. Bystrzycki, *Działdowszczyzna w latach II Rzeczypospolitej. Życie społeczno-polityczne*, Olsztyn 1997.

totalitarnego reżimu NSDAP. Lata II wojny światowej to dla współczesnych badaczy – mimo stosunkowo nieodległych czasów – „wieki ciemne”. Pomimo podejmowania w czasie wojny studiów (niekiedy zaś jedynie ferowania powierzchownych ocen) na temat ludności mazurskiej, polskim ośrodkiem, tak konspiracyjnym, jak i emigracyjnym, nie udało się osiągnąć jasnego obrazu sytuacji. Późniejsze ustalenia badaczy⁸ podkreśliły jedynie – występujące zarówno w czasie wojny, jak i bezpośrednio po niej – poważne rozbieżności wszelkich ocen co do liczby Mazurów polskich, jak i ich identyfikacji narodowej.

Podobnie zresztą niemal nie do ustalenia była liczba pozostałej na miejscu w 1945 r. ludności mazurskiej Szczytna i okolic⁹. Dokonywane wówczas szacunki poważnie utrudniane były zarówno złymi warunkami bezpieczeństwa, jak i płynnością ludności: wyjeżdżającej, wyrzucanej lub wracającej. W czasach spokojniejszych, w 1950 r. spis ludności wykazał, że w powiecie szczytyńskim zamieszkiwało 12 587 osób tzw. pochodzenia autochtonicznego¹⁰. Na tym terenie w roku 1950 mieszkało ogółem 43,9 tysiąca osób (przykładowo w 1939 r. 73,4 tysiąca)¹¹. Zatem ludność przedwojenna (w założeniu polscy autochtoni wraz z narodzonymi po wojnie dziećmi) stanowiła wówczas około 29% wszystkich tam zamieszkujących.

W zakończeniu można się pokusić o próbę odpowiedzi na pytanie zawarte w tytule artykułu. Rok 1945 uruchomił niewątpliwie wielką (wymuszoną okolicznościami) „wędrówkę ludów”, stanowiącą w mikroskali powiatu szczytyńskiego fragment wielkich przemieszczeń dokonujących się w Europie Środkowej. Pozostała po ich zakończeniu na miejscu ludność miejscowa w szybkim tempie stała się mniejszością wśród napływającej ludności polskiej. Biorąc pod uwagę jej dalsze losy zwieńczone emigracją zdecydowanej większości Mazurów do Niemiec można wnioskować, iż rok 1945, jeśli nawet nie był końcem historii szczytyńskich Mazurów, to na pewno stanowił początek końca dziejów ich zamieszkiwania na tym terenie jako znaczącej grupy.

⁸ Wśród nich w porządku alfabetycznym: A. Achremczyka, L. Belzyta, M. Dymarskiego, A. Magierskiej, M. Musielaka, M. Orzechowskiego, G. Straucholda, M. Ujdał, E. Wojnowskiego, W. Wrzesińskiego.

⁹ Autor jednego z ostatnich opracowań na ten temat zwrócił uwagę na zaciemniające obraz straty wojenne ludności rodzimej Prus Wschodnich, dochodzące do około 30 tys. osób, jak również na przymusowe deportacje do pracy w ZSRR. Do tego dochodzi ogromna rzesza uciekinierów wojennych. Por. Cz. Osekowski, op. cit., s. 85–86.

¹⁰ J. Kokot, A. Brożek, R. Rauziński, *Stosunki narodowościowe i społeczne na Ziemiach Zachodnich i Północnych na tle stosunków sprzed II wojny światowej*, w: *Problemy demograficzne ziem zachodnich i północnych PRL. Materiały z konferencji 14 i 15 X 1968 r.*, Warszawa 1969, s. 51.

¹¹ L. Kosiński, K. Pudło, *Liczba i rozmieszczenie ludności na ziemiach zachodnich w latach 1939–1958*, w: *Problemy rozwoju...*, op. cit., s. 112. Według szacunków W. Wrzesińskiego bezpośrednio po wojnie, w lipcu 1945 r. w powiecie Szczytno mieszkało 22 636 osób, w tym 8135 osób pochodzenia polskiego, 4535 Niemców i osób niezwyfikowanych oraz 9966 przesiedleńców. Por. W. Wrzesiński, *Proces zasiedlenia województwa olsztyńskiego w latach 1945–1949*, w: *Problemy rozwoju*, op. cit., s. 191.